May 28-38	Płaci na rachunek	$ 10.00
May 1-39	" " "	$ 30.00

Ma kosztować około $ 35.00
gdyby było $ 30 net
lub [illegible]

syn Franciszek

1-3-48 List

Wypłacono:

June 15-38	Reg. metr. świec	$ 2.25
Dec 12-38	Konsul (2)	$ 6.50
	Total	$ 8.75

Wypłacono z Polski:

April 11-1939	F. Asklar	$ 100.00	Wypłacone	5-1-39
" 25-1939	" "	$ 100.00	"	6-5-39
May 18-1939	" "	$ 100.00	"	7-3-39
June 22-1939	" "	$ 100.00	"	7-25-39
July 19-1939	" "	$ 100.00	"	1-31-48
Sept 27-1939	" "	$ 100.00	"	1-31-48

Razem $ 600.00

Dnia 6 go grudnia 1950 roku.

Mrs. Justina Kopcza
332 Summer Street
Plantsville,Conn.

Szanowna Pani:

W odpowiedzi na list Pani donoszę uprzejmie że dopóki nie zmieni się Rząd w Polsce, to nie ma nadzieji otrzymania pieniędzy z Polski.

Obecny Rząd nie zezwala na przesłanie do Ameryki nawet jednego dolara.

Dlatego nic nie wypada jak tylko potrzeba cierpliwe czekać.

Życząc Pani Wesołych Świąt, kreślę się ,

Z szacunkiem,

FF:sf

Notariusz Publiczny

Plantsville dnia 4 grudnia 1950

szanowny panie Frutek
pisze do pana parę słów
i dowiaduje się czy tam
pan nie ma dlamnie
pieniędzy polski zapolie
bo mieć się jeszcze
należy 200 dularow
boja czekam i czekam
i dockac się niemoge
i pan mi nie daje
żadny odpowiedzi
proszę mi dac odpowiedz
~~Pp~~ zwielgm pozdrowieniem

justina kopsza
332 Summer St
plantsville
conn
proszę mi odpisac

Dnia 2 lutego, 1948 roku

Pan Franciszek Aszklar
wieś i poczta Równe koło Dukli
Woj. Rzeszów, Poland

Szanowny Panie:

Ja zajmywałem się sprawą kupna gruntu mocą którego ojciec Pana, ś.p. Tomasz Aszklar zakupił grunt od Justyny z Zająców Kopcza, i jej dzieci. Cena kupna wynosiła 800 dolarów am. Ze sumy tej 600 dolarów pani Justyna Kopcza otrzymała. Pozostało jeszcze do odebrania 200 dolarów.

Prosiłbym Pana o odpisanie mi i poinformowanie gdzie obecnie suma ta się znajduje, i gdzie potrzeba się o nią upomnieć.

Z szacunkiem,

Notariusz Publiczny.

FF:j

Ja niżej podpisana Justyna z Gajaców Kopczowa zamieszkała w Plantville Conn. niniejszem kwituję odbiór następujących sum od Feliksa Furtek Notariusza Publicznego w Chicopee Mass. Sumy te są należytością za sprzedany grunt mój i moich dzieci w Polsce.

May 1 – 1939	=	$100.00
June 6 – 1939	=	$100.00
July 3 – 1939	=	$100.00
July 25 – 1939	=	$100.00
Jan 31 – 1948	=	$200.00
Razem		$600.00

Chicopee, Mass Jan 31, 1948

Justyna z Gajaców Kopczyk

END

Dnia 16 stycznia, 1948 roku

Mrs. Justyna Kopcza
332 Summer Street
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:

List Pani otrzymałem. Jeżeli ma Pani zamiar przyjechać tutaj do mego biura, to bardzo dobrze bo ustnie to lepiej się rozmówimy.

Ja będę w przyszłą niedzielę,18 stycznia, w biurze od godziny 11-stej rano do 1:30 po południu. Dnia 25 stycznia nie będę w biurze. Dnia 1-go lutego będę obecny.

Z szacunkiem,

FF:j

Notariusz Publiczny.

SPRAWY NOTARIALNE DOKUMENTY EMIGRACYJNE BIURO OKRĘTOWE

FELIX FURTEK

NOTARIUSZ PUBLICZNY

226 EXCHANGE STREET
CHICOPEE, MASS.

Dnia 3 stycznia, 1948 roku

Mrs. Justyna Kopcza
332 Summer Street
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:

Jeszcze w roku 1938 oddała Pani mi sprawę majątkową w Polsce do sprzedaży, oraz sprowadzenia należnych pieniędzy do Ameryki. Pewną sumę udało mi się sprowadzić tutaj i Pani otrzymała takową sumę lecz sprawa cała nie została dokończoną, a to z powodu wybuchu drugiej wojny światowej. Spodziewałem się że po ukończeniu wojny Pani do mnie napisze i poleci mi w ten lub ów sposób sprawę tę dokończyć.

Proszę więc napisać mi czy kupiciel gruntu Pan Tomasz Aszklar żyje w Polsce, i czy Pani otrzymuje od niego listy? Ponieważ droga do mego biura do Chicopee, Massachusetts nie jest zbyt daleka, więc jeżeli Pani może, to proszę tutaj przybyć to ustnie lepiej sprawę będziemy mogli omówić.

Jeżeli Pani nie może przybyć, to listownie możemy również sprawę dobrze załatwić.

P.S. Pani może odpowiedzieć na ten list na dole, lub na odwrotnej stronie.

Z szacunkiem,

Felix Furtek

Notariusz Publiczny.

FF:j

Plantsville Conn. 14 Stycznia 1948 roku

Szanowny Panie Furtek

Zawiadamiam Pana że list od Pana Otrzymałam
Na Kto daje Odpowiedz. wtej sprawie co Pan pisze
to ja Zdecydowałam przyjechać do Pana i rozmowić
się Osobiście. tak jak Pan w liście zarnacza
tylko wktóry dzień to prosze mnie zawiadomić
listownie. Co dla naj stosowni było to wiedziale

Justyna Kopesza

Z E Z N A N I E:

Ja niżej podpisana Justyna ze Zajączów Kopczowa zamieszkała na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, składam swe zeznanie pod przysięgą w następującej osnowie:

1. Że jestem kobietą wdową już w podeszłych latach gdyż liczę lat przeszło pięćdziesiąt, że jestem prostą wyrobnicą i że żadnego tutaj majątku nie posiadam jak tylko mocno obdłużony domek w którym mieszkam z dwojgiem moich dzieci z których jedno jest małoletniem.

2. Że do pracy fabrycznej lub na roli nie jestem zdolna z powodu podeszłego wieku jak również z powodu bardzo słabego zdrowia. Że troje moich dzieci podorastały i mię poodchodziły zakładając swoje własne rodziny i nic na moje utrzymanie dać mi nie mogą bo same wiele nie mają.

3. Że choroba a następnie śmierć i pogrzeb mego męża, oraz moja słabość pochłonęła wszystkie moje skromne oszczędności, a nawet bardzo zadłużyłam się z tego powodu.

4. Że obecnie dłużnicy wciąż mię nagabują żądając pieniędzy, grożą mi nawet skargami sądowemi. Że za dwa lata podatek nie jest miastu z mego domku zapłacony a ostatnio otrzymałam ostrzeżenie że gdy nie zapłacę podatku przed dniem 1 kwietnia 1939 roku, to domek mój na licytacji zostanie sprzedany.

5. Syn mój małoletni Wojciech Kopcza okazuje duże zdolności i ma chęć do nauki i gdybym miała fundusze posłałabym go do wyższych szkół dając mu przez to wyższe wykrztałcenie ażeby kiedyś mógł zdobyć lepsze stanowisko w społeczeństwie tutaj zamieszkałem.

6. Oświadczam że ani ja ani moje dzieci nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz myślimy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych zwracam się z prośbą do Komisji Dewizowej we Warszawie o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki sumy nie przewyższającej kwoty osiemset dolarów. Suma ta należna mi jest i moim dzieciom tytułem sprzedaży majątku po moim mężu ś.p. Stanisławie Kopcza.

Nadmieniam iż chętnie się zgodzę na otrzymanie należytości w miesięcznych ratach podług uznania Komisji Dewizowej. Oświadczam iż daję prawo Bankowi Dewizowemu przesłania mi należnych rat na imię i adres mego zastępcy prawnego

w Ameryce jak następuje: Felix Furtek, Notariusz Publiczny, 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. America.

Chicopee, Mass., Dnia 5-go grudnia 1938 roku.

....
Świadek.

.....
Świadek.

My niżej podpisani Józefa Kopcza, Bronisława Kopcza, Władysław Kopcza, i Adela Kopcza w zupełności potwierdzamy zeznania naszej matki powyżej podpisanej i niniejszem aktem zezwalamy ażeby należne nam pieniądze otrzymane za sprzedaną naszą realność w Polsce która nam przypadła w spadk po naszym ojcu ś.p. Stanisławie Kopcza, wypłacone zostały w całości naszej matce Justynie ze Zajączów Kopczowej podług Jej życzenia.

Chicopee, Mass., Dnia 5 grudnia 1938 roku.

....
Świadek.

.....

.....
Świadek. .....

STAN CONNECTICUT --WYDZIAŁ ZDROWIA.

Biuro Urodzeń

METRYKA ŚMIERCI.

1. MIEJSCE ZGONU,

w Powiecie Hampden

w Gminie Southington, wiosce Plantsville p. nr. 332 Summer ul. zamieszkały w tej wiosce 33 lata. W Stanach Zjed. 33 lata.

2. PEŁNE IMIĘ ZMARŁEGO, Stanley (Stanisław) Kopcza.
(a) zamieszkałego w rezydencji 332 Summer ulica

Świadectwo Pogrzebowego

3. Mężczyzna 4. Rasa biała 5. Stan żonaty
5a. Żona Justyna Sazac Zajac.
6. Dzień śmierci 16 kwietnia, 1938.
6a. Dzień urodzenia 24 lutego, 1888.

7. Wiek-lat 50; mieś. 1; dni 22.

9. Zatrudniony w Manufacturing Concern.

8. Zatrudnienie mechanik.

10. Zwolnienie z pracy Styczeń, 1937

11. 8 lat pracy jako mechanik.

12 Miejsce urodzenia-Polska.

13. Ojca imię-Tomasz Kopcza

14. Ojca miejsce ur.-Polska.

15. Matki imię-Małgorzata Petrowski.

16. Matki miejsce ur.-Polska.

17. Informacje udzieliła:

Pani Stanisławowa Kopcza, z

Plantsville

18. Dzień pogrzebu 18 kwietnia, 1938, na

cmentarzu Świętej Trójcy w Plantsville

Świadectwo Lekarza

Niżej podpisany zaświadcza że leczył zmarłego od dnia 18 listopada, 1935 do 16 kwietnia, 1938. Że śmierć nastąpiła 16 kwietnia, 1938 o 5 rano, Płucne Suchoty.

Poświadcza,

Doktór Thomas W. Dudac,

9 Center ul.

Southington.

Powyższe informacje i zaświadczenie otrzymano i zaciągnięto w rekordy gminy/19-go kwietnia, 1938.

Cora E. Glasnapp, Księgowa pisarka

Niniejszem zaświadczam jako wiernie przetłomaczyłem z języka angielskiego na język polski metrykę śmierci Stanisława Kopcza, wydaną przez Księgową pisarkę, Cora E. Glasnapp, a legalizowana przez Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku p. nr.2299.

.....
Notarjusz Publiczny.

Łomowy Tom

Stanisław Kopczo

332 Summer St.

Plantsville Conn.

Nort Ameryka

Tomasz Aszklar
wieś Równe Powiat Równe
koło Dukli Powiat Krosno
mała Polska

Różne dnia

Pierwsze słowa naszego listu
przemawiają tymi słowy Chwa
Będzie Pochwalony Jezus Chrystus
i Maryja Matka jego kochane nasze
drogie przyjaciele ty szwagrze i wy szwagrowa
dowiadujemy się najprzód o waszym
miłym zdrowiu oraz i powodzeniu a to
się tyczy strony naszej to my są zdrowi
Pana Boga wczyny dosyć zdrowi do tego
czasu a na dali to niewiemy jak nam
Pan Bóg pozwoli teraz kochane ty szwa-
grze i wy szwagrowa donosimy wam
jako my list od was otrzymali za który
wam serdecznie dziękujem bo my
się dowiedziali o waszym miłym
zdrowiu oraz i powodzeniu
a więcej my się dowiedzieli jak wy
naprawdę myślicie to my jesteśmy stąd
bardzo zadowolone i bardzo nam jest
przyjemnie że się do nas odzywacie

Tylko mam do prosimy was bardzo

Tylko jeszcze jedno
o tym nie zapomnij

stem Polem że nikomu i nemu
nie sprzedajcie tylko nam to zato wam
serdecznie dziękujemy bo my sobie tego
życzemy i znajlepszom okolom przystojemy
na waszom zyne jakom wy mam podajcie
tez mozy 800 dularów Amerykańskich
to jusz jest znomi zgoda ile żadaie
tyle my wam dajemy ~~[illegible]~~ eletki
szki niech wam da Pan Bóg zdrowie
i wszystko co sobie życzycie od Pana Boga
a teraz Kochany Grzegorze i wy Szwagrowa
donosie wam jako ja jusz miodł jedno
pełne mocnictwo z z Ameryki od swojego
Brata on też miodł swoje pole i też
sprzedawodł ja pisał doniego aby mi
sprzedał i on wyrobił tam pełne
mocnictwo i przysłał na mnie i ja
poszed do sądu sprzedawoci i ja chciał kupić
to mnie nie byle wolno tego kupić bo
ja był pełno mocnikiem brata to ja
tylko miał prawo sprzedać ale niekupić
to my kupiły ale jest zapisane na Zorkę
a nie na mnie to teraz też tak będzie
jeżeli pełne mocnictwo będzie na moje

imie to będę miał prawo sprzedać i to
znowuż takie prawo jak był ty sam bowo był
i sam sprzedawał to już wszebie niemogę tego
zapisać tylko na Zorke będzie zapisowane
a już będę jak ty sam w imieniu twojem
będę wszędzie ziebie zastępował
teraz to znamy już zgoda tak niech zostanie
jako ing się zodzili ile zgadzicie tyle my damy
tylko wyrójcie tam papiery i przysyłajcie
zaraz ale x na pełnomocnictwo już
nepodajcie tej syny która wy zgadzicie może
to się obyjdzie bez tego bo by były wielkie opłaty
odtych pieniedzy tylko powiadcie że wysyłacie
pełne mocnictwo do sprzedanie tego wszystkiego
co ci ojciec dali a zgyńka syne to mówie
że syna to już jest listownie uregulowana
i umowiona stanowczo to tak ma być
mi wypłacona x a jeżeli być w miał
Zanas jeszcze napisać to możesz napisać
na innem papierze o tej synie ale już
teraz zrozumiał jaka cena że jest
800 set dularów Amerykańskich to znowu
8 stówek dularów amerykańskich

to my mało się zgadzamy jak nic niemowimy
to podajemy ręce jako jest znami zgoda zawarta
tylko jak nic nie zmieniona mało listownie
wołamy zgoda dowas Kochany Grzegorze i wy
szwagrowa i małym niech już zostanie
tylko wy wyszlojcie pieniądzy a jak się wszysko
zgrzadzie to my pieniądze do zenta wam
przyślemy i małym zakonczamy swe
pisanie i swami zarmawianie bywajcie
nam zdrowi tak zyczli wi jak do tego
czasu Teraz tylko was pozdrawiamy my
Ja Pomocz. Zofia i nasze dzieci was pozdrawia
ja wszystkich swatoi familiji Bandro
Pięknie
i Polka was pozdrawia wszystkich
raczy swata familija bandro Pięknie
i jeszcze was wam zyczimam że
my się godzimy & na te zene tylko
przysłajcie pieniądzy które będą potrzebne
i prosimy może możcie jakie fotografij to nam
przyślijcie żeby my się jeszcze mogły jeszcze
zobaczyć bo na-pozniej ot was prosimy
rodzimy o przetłei odpisz

my myślimy swoje pole
zadowolnym strzelej
a to zbowo kupić

Mr. Justyna z Zajców Kopec

Sprzedany Antkiewicz za $800

Józefa	28 lat
Franciszek	25 "
Władysław	23 "
Adela	21 "
Wojciech	17 "

ma majątek po stronie mojej Franciszkowi Kopcu zmarłym dnia 16 kwietnia 1918 Syn r. p. Tomasz i Małgorzata.

ma kosztowaci akt $35.00

Dnia 25-go lipca 1939 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:-

Załączam przekaz bankowy na sumę $100., którą to sumę otrzymałem z Polski.

Jest to czwarta rata jaką otrzymałem z Polski.

Spodziewam się że piątą ratę otrzymam za miesiąc o czem niezwłocznie Panią powiadomię.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 5-go lipca 1939 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:-

Załączam przekaz bankowy na sumę $100.,
która to suma otrzymałem z Polski.

Jest to trzecia rata jaką otrzymałem z
Polski. Czwarta

Spodziewam się że czwartą ratę otrzymam
za miesiąc o czem niezwłocznie Panią powiadomię.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FMF/jnz

Dnia 5-go czerwca 1939 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani Kopcza:-

Załączam Pani przekaz bankowy na sumę $100, którą to sumę otrzymałem z Polski kilka dni temu. Jest to druga rata po $100, jaką Pani wypłaciłem, i jaka z Polski nadeszła.

Spodziewam się iż trzecią ratę otrzymam za miesiąc czyli około 4 lipca. Gdy ją otrzymam, niezwłocznie takową Pani prześlę.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 1-go maja 1939 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer St.,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:-

W odpowiedzi na list Sz. Pani z dnia 24 kwietnia b.r. donoszę uprzejmie Pani iż zaraz na drugi dzień po otrzymaniu listu Pani otrzymałem dla Pani pierwszą ratę z Polski sumę $100.

Cała sprawa przeciągła się cokolwiek dłużej a to z powodu niepewności w Europie no i możliwości wojny Polski z Niemcami.

Obecnie mam wielkie trudności w uzyskaniu zezwolenia na przesyłkę pieniędzy do Ameryki gdyż Rząd Polski nie chce w tym czasie dawać takich zezwoleń.

Na wypadek bowiem wojny, to Rządowi Polskiemu potrzebne będą pieniądze i to bardzo dużo. Muszę robić starania aż przez specyalnego przedstawiciela we Warszawie, który każe sobie dobrze płacić za taką robotę.

Otrzymałem list od tegoż mego przedstawiciela z Warszawy że drugie sto dolarów wysłane zostaną za miesiąc. Spodziewać się więc należy drugiej raty w połowie lub przy końcu maja.

Z nadesłanej sumy sto dolarów odciągam moją należytość w sumie $30 zaś na sumę $70, załączam Pani przekaz bankowy. Gdy nadejdzie druga rata $100, to już nic nie będę Pani odciągał, chyba później gdy znowu Rząd Polski odmówi przesyłki i znowu potrzeba będzie robić nowe starania.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935)

Receipt for Registered Article No. 1322

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid 15 *cents* *Class postage* —

Declared value N.V. Surcharge paid, $

Return Receipt fee Spl. Del'y fee

Delivery restricted to addressee:

in person, or order *Fee paid*

Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per H. (MAILING OFFICE)

(POSTMARK OF)

DEC 19 1938

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE c5—6852

Dnia 19-go grudnia 1938 roku.

W.Pan Józef Szeligiewicz,
Notariusz w Dukli,
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:

Sprawa sprzedaży gruntu po ś.p. Stanisławie Kopczy we wsi Równe.

Razem z tym listem załączam Pełnomocnictwo uprawniające p. Tomasza Asklara do sprzedaży gruntu obecnie własność spadkobierców s.p. Stanisława Kopczy. Cena kupna ma być 800 dolarów płatne w całości przy kontrakcie, oraz kupujący ma zapłacić wszystkie koszta w Polsce.

Proszę więc wezwać pełnomocnika p. Tomasza Asklara mieszkańca wsi Równe koło Dukli i proszę tak działać ażeby sprawa ta została zakończona w możliwie krótkim czasie.

Załączam również dokument p.t. Zeznanie w którym klientka moja oraz jej dzieci zeznają iż są biedni i potrzebują pieniędzy na utrzymanie. Klienci moi życzą sobie aby wszystkie należne im pieniądze przesłane zostały na mój adres do Ameryki. Jest to dla mnie bardzo ważne gdyż wszystko do tego czasu robiłem im na kredyt i koszta pokrywałem z własnej kieszeni, gdyby więc klienci otrzymali pieniądze bez mej wiedzy to mogliby mi nie zapłacić.

Dokument Zeznanie proszę przesłać Komisji Rewizowej a to celem uzyskania zezwolenia na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Proszę również W.Pana o wniesienie prośby ażeby Sąd zezwolił na sprzedaż części należącej do małoletniego Wojciecha Kopczy jak również ażeby część jemu przypadająca mogła być przesłaną w tym czasie do Ameryki. Młodzieniec ten okazuje duże zdolności i chciałby się kształcić wyżej a matka biedna wdowa nie ma na szkoły dla syna pieniędzy.

Oczekując pomyślnego załatwienia tej sprawy, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 5-go grudnia 1938 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:-

Donoszę uprzejmie Pani iż otrzymałem już z Polski potrzebne dokumenty i informacje i obecnie potrzeba koniecznie jest ażeby Pani tutaj przybyła do mego biura osobiście a razem z Panią ażeby przybyły dzieci Pani: Józefa, Bronisława, Władysław, i Adela, a to celem podpisu potrzebnych dokumentów.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 31-go października 1938 roku.

Pan Tomasz Aszklar,
wieś i poczta Równe koło Dukli,
Woj. Lwowskie, Poland.

Szanowny Panie:-

List Pański z dnia 17 października b.r. otrzymałem i zaraz

Sordkie

Równe dnia 17. 10 1938

Szanowny Panie

zawiadomienia Panu wiadomości które mi ojciec i Panna
się pieniądzy i który mi Pan przysłał tom gotów był i tak em wszystko
uczynił jak mi Pan pisał zaraz poszedem znowu do Sądu do Notariusza
i wszystko mu położył ten list od Panny i on go przeczytał i zaraz wto
dzień spis po śp. Stanisławie Kopcu przeprowadził i całą pozy
Panu te uchwałe jak opisano wiadomości części jest ten majątek po zielony
a zaraz majątku spółkowego sąd polecił Zofii z Kopców Aszkierowej
to znaczy żonie mojej bo się pytali kto jest tutaj jbliszy krewny zmarłego
Stanisława Kopcy i całkowicie ona i jej sąd przyznał
teraz bardzo Wielmożnego Pana przepraszam że to tak długo wszystko
trwało jak zaraz po otrzymaniu pieniędzy listu od Pana wszystkom zrobił
tylko w Sądzie mi powiedzieli że to zaraz oni wyślą do Strony że i ja był
pewny że jest wysłane a Notarius ja nic nie robił tylkom wyjaśnił
że ja otrzymam wiadomość od Panny a Pan nie otrzymał i stąd
tak długo trwało a co się tyczy to ja jeszcze na wszystko zgodny jak
przedy tak i teraz co tylko trzeba będzie potrzeba się co postanowić to tego nic nie
od mawiam tylko zrobiłem wszystko uczynię co tylko odymnie będzie zależało
i chce to wszystko kupić bo ja był pewny i chcę być i ten sam kupcem
od tego nie odstępuje a co mi Pan pisze że tak długo ja nie zrobił to całkowicie
Panu wyjaśniam jak to było ale na uchwale jest data wekliczy. Inne było
polecone że było jeszcze 31/7 1938 r to ja nie temu niewinien ja zrobił wszystko

Proszę Pana
to uchwałę kupiłem przysłem
to niech Pan mi odpisze szanowny mnie o tym

nas was tylko w Joźwie tak że go wszystko rozstrzymał jak em dostał
ten list od Pana co mi Pan pisze że Pan nima mi żadnej odpowiedzi
i tak ja poszed do Pana i pytam się gdzie tam acht spisu po Stanisławie
Chapsu co był tu przeprowadzony a oni mi mówią że jest w Joźwie i majat
wysłany to ja mówię to mi proszę wydać bo ja muszę wysłać do Ameryki
to mi atbili niedali tylko że to wdowa ma wysłaczyć i tak ja ją
pozyłem Panu że jako jest spis spatku przeprowadzony wszystko jest
w porzontku zrobione w tylko było potrzeba i ile kosztowało to dołączam
Panu i rokunek tych kostów którem ja wypłacił swojemi pieniądzmi
teraz jeszcze proszę Wielmożnego Panna ażeby Pan był łaskaw
tami wyrobić wszystko co tylko będzie potrzebe do sprzedaży tego
spatku to znowy zmyczenia wszystkich spatkobiorców czy wszyscy sprzedają
swoje części i Proszę jeszcze Pana co mi Pan naznaczył wpierwszym
liście że Pan wyśle dekument który będzie ważny do wysłania
pieniędzy z Polski do Ameryki to właśnie ten dekument jest najważniejszy
ażeby było można te pieniądze wysłać z Polski do Ameryki
to tu mówią że nie można pieniędzy wysyłać tak większej sumy
teraz jeszcze jedno ja tam pisał list po przeprowadzyniu spisu
do Justyny z Zajęcz Kaprowej jak już wszystko jest zrobione
w porzontku i już ukończone ale mi nato nic nie napisała
czy co dostała czy nie teraz jeszcze raz Pana bardzo przepraszam
kiedy się tak stało to ja temu ni niewinien to niech mi Wielmożny Pan
przebaczy wszystko możem co nie porzontku napisał to proszę mi przebaczyć
tylko niech się tam o wszystko Pan wystara co tylko będzie
potrzebne do ukończenia tego sprzedania tego wszystkiego majątku
pełne mocnictwo dla Zofi z Kaprów Arzklarowej z Rożnego
bo ja niemogę być pełnomocnikiem bo ja jestem bezpłacen to mnie sąd nieprzyjmie
a co reste to tam niech Pan będzie łaskaw wszystko przeprowadzić
i kreślę się z szacunkiem.

Tomasz Arzklar
wieś Porąb Rożne koło Rudki
Woj. Lwowskie Polska

Dnia 28-go października 1938 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:-

Donoszę uprzejmie Pani iż napisałem list drugi do Tomasza Asklara co jest powodem tak długiego opóźnienia i ażeby sprawę pchnął naprzód. Dzisiaj otrzymałem list od Tomasza Asklara razem z Dekretem Dziedzictwa i pokwitowaniem opłat spadkowych wydany przez Sąd w Dukli w dniu 31 lipca 1938 roku jako Pani przyznaje po mężu 5/20 czyli 1/4 część majątku a resztę Pani dzieciom jako spadek po ojcu.

Dokumenta te miał Sąd wysłać do mnie zaraz, lecz zostały zarzucone i dopiero teraz odszukane po drugiej interwencji p. Asklara. Posyłam Pani dwa dokumenty oraz list Asklara które po przeczytaniu proszę mi odesłać bo są mi one potrzebne do rekordów.

Obecnie nic nie stoi na przeszkodzie ażeby grunt ten sprzedać Asklarowi za cenę 800 dolarów amerykańskich. Jeżeli taką cenę Pani podczymuje i Pani na to się zgadza, to proszę zaraz mi odpisać a ja napiszę do Polski po wyciąg hipoteczny.

Jeszcze jedna mała sprawa pozostanie do zrobienia a mianowicie: uzyskanie zezwolenia Sądowego na sprzedaż części należącej do syna Pani, Wojciecha. Ja wierzę że zgodę Sądu uzyskam.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go października 1938 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
[illegible]ville, Conn.

[illegible] Pani:-

[illegible] list [illegible] do [illegible] i ażeby sprawę pchnąć naprzód. Dzisiaj otrzymałem list od [illegible] razem z Dekretem [illegible] i pokwitowaniem opłat spadkowych [illegible] przez Sąd w [illegible] w dniu [illegible] lipca 193[illegible] roku [illegible] po mężu 5/20 czyli 1/4 część majątku a resztę Pani dzieciom jako spadek po ojcu.

[illegible] przysłać do mnie zaraz, lecz zostały zarzucone i dopiero teraz odszukanie po drugiej interwencji p. [illegible]. [illegible] dokumenty oraz list [illegible] bo są mi one potrzebne do rekordów.

Obecnie nic nie stoi na przeszkodzie ażeby grunt ten sprzedać [illegible]larowi. Ja wierzę [illegible].

Kreślę się z szacunkiem,

. . . .
Notariusz Publiczny.

Dnia 29-go września 1938 roku.

Pan Tomasz Aszklar,
wieś i poczta Równe koło Dukli,
Woj. Lwowskie, Poland.

Szanowny Panie:

Jeszcze w dniu 20 czerwca b.r. przesłałem Panu obszerny list i metrykę śmierci ś.p. Stanisława Kopcza. Prosiłem w liście Pana o zajęcie się przeprowadzeniem prawa spadkowego po zmarłym a następnie przeprowadzeniem sprzedaży całego tego majątku co bardzo łatwo powinno dojść do tego gdyż Pan sam reflektuje na kupno czyli jest sam kupcem.

Do tego czasu, pomimo że już trzy miesiące upłynęło od wysłania mego listu do Pana, ja nie mam żadnej odpowiedzi.

Jeżeli nie ma Pan zamiaru tą sprawą się zajmować, to proszę mi napisać a ja znajdę kogoś innego co załatwi tę sprawę. Oświadczam Panu że jeżeli nie otrzymam od Pana odpowiedzi przed dniem 1 listopada 1938, sprawę tę oddam komu innemu i poszukam innego kupca.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935)

Receipt for Registered Article No. 2531

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

(POSTMARK OF)

Fee paid 15 cents Class postage

Declared value NV Surcharge paid, $

Return Receipt fee Spl. Del'y fee

Delivery restricted to addressee:

in person, or order Fee paid

Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per (MAILING OFFICE)

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE c5—6852

Dnia 20-go ~~kwietnia~~ czerwca, 1938 roku.

Pan Tomasz Aszklar,
wieś i poczta Równe koło Dukli,
Woj. Lwowskie, Poland.

Szanowny Panie:

Donoszę Panu iż ś.p. Stanisław Kopcza zmarł dnia 16 kwietnia, 1938 roku, a jego żona w porozumieniu z dziećmi swymi oddali mi sprawę całą do załatwienia.

Ponieważ już przedtem Pan się tą sprawą zajmywał więc obecnie moji klienci upraszają Pana ażeby dalej tą sprawą się zajął. Życzeniem więc moich klientów jest ażeby Pan przeprowadził przy pomocy p.p. Rejenta lub Adwokata najpierw sprawę spadkową w Sądzie Krajowym. W tym celu więc załączam metrykę Zmarłego ś.p. Stanisława Kopcza legalizowaną przez Konsula Polskiego jak również odnośnie polskie tłumaczenie tej metryki.

Zmarły nie pozostawił rozporządzenia ostatniej woli czyli testamentu więc spadek cały prawdopodobnie przyznany zostanie 1/4 część wdowie a 3/4 części dzieciom. Ponieważ jedno z dzieci jest małoletnie, więc potrzeba wystarać się w Sądzie a zezwolenie na sprzedaż części należnej do małoletniego. Spadkobiercami więc są: Justyna z Łajędów Kopcza, wdowa, oraz dzieci: Józefa, lat 28; Bronisława, lat 25; Władysław, lat 23; Adela, lat 21; Wojciech, lat 17.

Podług opowiadania moich klientów i listu pisanego przez Pana a mnie tutaj przedstawionego, to Pan jest sam kupcem czy też Pan ma kupca który ofiaruje 800 dolarów amerykańskich za cały ten majątek. Wszystkie koszta w Polsce ma opłacić kupujący, w Ameryce zaś opłacą sprzedawcy. Z pieniędzy należnych moim klientom wolno jedynie wziąść na koszta przeprowadzenia spadku i przesyłki pieniędzy do Ameryki.

Niech więc Pan uda się razem z tym listem co go teraz czyta do p. Rejenta lub Adwokata w Dukli niech Pan list ten przedstawi oraz poleci najpierw przeprowadzić prawo spadkowe a następnie poleci wyrobić kopję pełnomocnictwa do sprzedaży gruntu. Pełnomocnictwo to powinno być przysłane do mnie ja uzyskam podpisy i legalizację i następnie odeślę do Polski razem z drugim dokumentem który ja tutaj wyrobię a który to dokument potrzebnym będzie do przedstawienia Komisji Dewizowej celem uzyskania zezwolenia na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Nadmieniam jeszcze jedno że wszystkie pieniądze należne moim klientom muszą być zapłacone w całości przy kontrakcie. Niech więc Pan nie odwłóczy tej sprawy tylko zaraz weźmie się do jej załatwienia.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notarjusz Publiczny.

May 18, 1938.

Mrs. Stanley Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Dear Madam:

In regard to the selling of land which your deceased husband owned in Poland, we wish to inform you that we shall gladly take care of, for you.

We shall have the money sent from Poland to you in America, legally; and we shall settle this case in as short time as possible, and for a reasonable price.

You may come to our office on Sunday, May 29th, about 12 o'clock noon so that we may discuss the whole matter thoroughly. Please take with you all papers, letters, and any documents that your husband received from Poland.

Also, please bring with you a death certificate of your husband with a City Clerk seal or a seal of the village in which your husband died.

We would be able to settle this case through mail but because Plantsville is not far from Chicopee, we think it best to have you come here so we can settle the case and speak to you personally.

Kindly reply whether you will be here so we shall know whether to expect you on that day.

Very truly yours,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
President.

Let us know if you are open Sundays or not.

5-16-38

Dear Sir,

I am writing to find out if you could help me with a little business matter.

My husband had some property in Poland to sell an was going to sell it to his brother-in-law in Poland but before the matter was settled my husband died.

I was wondering if

of this business for me
why let me know when
you will be in an I
will be up to see you.
Will be waiting to
hear from you soon.
I remain
Mrs. Kopcza.

My address
Mrs. Stanley Kopcza
332 Summer St.
Plantsville, Conn.

in any way you could
take care of this for
me or could give me any
information about this.
I understand that you
can't get any money in
to the U. S. A. from Poland
for some time but I
was wondering if you could
do it for me.
If you can take care

332 Sumner St.
Plainville Conn.

Dear Sir –

Received your letter of May 18 an am glad to know that you can take care of my affair of selling the land for me.

I shall be up to see you on Sunday May 29th an be there at noon so you asked me too.

Until Sunday.

Adieu

Mrs. Hopeczan

Onio 23 sierpnia

Szanowny panie Domie
dnie się czy pan Niemiat
jakiego atpisu polski
zeszendu boja miała
list już 3 tygodnie
Spolski i pozalimi
ze fystali piszieny
ze zondu i fszystko
opisane co tam jest
aja ot pana Niemam
zadny wiadomosci
tak długo aja czekam
i czekam

Naotpowiec tak
prosze pana nich
mi pan otpisze yakom
ed powiec bandzo
ato prosze uzanowanie
pajskie
yustyna Popcza

332 Summer St
Plantsville

Conn

Dnia 25-go sierpnia, 1933 roku.

Mrs. Justyna Kopcza,
332 Summer Street,
Plantsville, Conn.

Szanowna Pani:

W odpowiedzi na list Pani z 23 sierpnia, donoszę uprzejmie że ja do tego czasu żadnego pisma z Polski nie otrzymałem.

Wysłałem potrzebne dokumenty w zarejestrowanym liście dnia 30 czerwca, czyli około dwa miesiące temu, więc oczekuję listu lub urzędowych dokumentów każdy dzień. Gdy je otrzymam, to mogę Pani o tem powiadomić.

Chcę również zwrócić uwagę Pani na to że w sprawach szczególnie w Polsce, nigdy się nie śpieszą. Może oni powiadomili p. Aklerowi że wysłali dokumenty do mnie a prawdopodobnie i do Pani ale to im zajmie kilka tygodni.

Wiem jakaś Pani będzie opóźniona, ja pilnuję sprawy i jeśli jakiekolwiek w czasie krótszej na tym opóźnienie to prawie nigdy z mojej winy.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

B

Równe dnia 21/11 1938

Szanowny Panie Rejencie

Donoszę Panu jako list od Pana otrzymałem
w którym mi Pan polecił abyśmy przysłali Panu wyjęcy
hipoteczny i to wszystko jest zrobione poszedem do swego
Pana Rejenta do Dukli i dałem mu Pański list do
przeczytania i zaraz my poszli do hipotyki zrobili my wyjęcy
z księgy gruntowych i wyszukali my wszystko co tylko stało
zapisane na ś. p. Stanisława Kopsę ale jest bardzo dużo
spadek. a pozni wypisał pełne nacznictwo i nowim
jest cały wyjęcy hipotyczny to Panu zaczytam to niech
to Pan dali prowadzi niech się Pan postara o podpisa wszystkich
spadkobierców i ten dokument aby było można przesłać
pieniądze z Polski do Ameryki to musi być razym przysłany
a stem mało letniem Wojciechym to jeżeli tam Matka
jako opiekonka nie zrobi za niego podpisu aby był ważny
to mi w Jaśle powiedzieli że tu się zrobi ale jaz będzie
nazad przysłane pełnomocnictwo jaz sporządzone do sprzedaży
z wszystkiemi pod pisami to otego mało letniego musimy
robić podanie jaz do Sądu Okręgowego do ~~Jasła~~ Jasła
to ten sąd rozpatrzy całą tę sprawę co trzeba to załatwi

a teraz to jeszcze niemamy tego wszystkiego co
hodzi nimamy się czym wykazać ate dokumenta
jak Pan przyśle to będzie wszystko ato bardzo Pana
proszę niech Pan Rejent będzie łaskawo dali prowadzić
tą sprawę jak Pana niemogę uczyć bo jak jeszcze głupi
wtej sprawie tylko to co mi powiedział mój Pan Rejent
to tam jest Pan wtą głowę do tej sprawy
i przepraszam Pana łaskawie jeżeli bym co źle napisał
to niech Pan przebaczy ato Pana proszę
niech dali Pan prowadzi tą sprawę jak przyjdziemy
do końca i pod krzyżem wgłębokiem szacunku
wieś Borze

Tomasz Aszklar
wieś i Poczta Równe koło Dukli
Woj: Lwowskie.
Poland.

Justyna Kopcza
332 Summer St.
Plantsville, Conn.